

Przedstawiciele kompozytorów u H. Jabłońskiego

Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął wczoraj w Belwederze przedstawicieli Zarządu Głównego Związku Kompozytorów Polskich.

W spotkaniu udział wzięli: Tadeusz Baird, Augustyn Bloch, Elżbieta Dębowska, Wojciech Kilar, Witold Lutosławski, Joachim Kuśnik, Józef Patkowski, Henryk Schiller, Władysław Słowiński, Romuald Twardowski.

Prezes Związku Kompozytorów Polskich — Jan Stęszewski, poinformował o przygotowaniu do walnego zjazdu związku, który odbędzie się w Warszawie 5 i 6 marca.

Polskie środowisko kompozytorskie świadome, iż jego sukcesy wyrastają z kulturalnej polityki naszego państwa, do robku w dziedzinie budowania infrastruktury i podstaw materialnych kultury muzycznej, wysuwa obecnie na czoło sprawę wyzwalania i zaspokajania potrzeb społecznych w zakresie

sie kultury muzycznej. Problemem tym poświęcony będzie zbliżający się zjazd.

Dokonywanie polskiej muzyki, światowe osiągnięcia polskich twórców — podkreślali w dyskusji uczestnicy spotkania — uzasadniają bowiem konieczność dalszego kroku naprzód, tak — w dziedzinie wychowania młodych artystów, jak i — kształtowania potrzeb odbiorców w imię humanistycznych ideałów naszego społeczeństwa, wzbogacania człowieka w umiejętności codziennego współżycia z pięknem.

Przewodniczący Rady Państwa zwrócił uwagę na ścisły związek rozwoju gospodarczego naszego kraju z warunkami, jakie posiada kultura, a w konsekwencji z postępowaniem w dziedzinie wychowania człowieka i rozbudzania jego kulturalnych aspiracji. Człowiek wyposażony w humanistyczne potrzeby jest podstawowym bogactwem społeczeństwa socjalistycznego. Odpowiadając temu musi świadomie kształtować nowego model konsumpcji harmonijnie łącząc potrzeby materialne i duchowe. Partia i państwo wysoko sobie cenią sztukę artystyczną i zaangażowanie społeczne polskich twórców muzycznych dobrze służące tej ważnej sprawie. (PAP)

Polsko-radziecki

film o F. Dzierżyńskim

Kinematografia Polski i ZSRR przygotowują się do realizacji kolejnego wspólnego dzieła: dwuczęściowej epopei o Feliksie Dzierżyńskim. Film ten powstanie w kierowanym przez Czesława Petelskiego zespole „Iluzjon” oraz II Zespole Twórczym „Mosfilmu” pod kierunkiem artystycznym jednego z najwybitniejszych twórców radzieckiego kina — Lwa Arnsztama. Reżyserem będzie Anatolij Bobrowski, autorem scenariusza jest znany pisarz Julian Siedmiow (współtwórca „Siedem nocy mgieł wiosny”), twórcą zdjęć — Bogusław Lambach. Rozpoczęcie realizacji przewidywane jest na okres letni, zakończenie — zimą przyszłego roku. Zdjęcia nakręcone będą w Polsce, ZSRR i NRD i z tych samych krajów dobrane będzie obsada aktorska. (PAP)

Poznańskie forum niemcoznawcze

W Poznaniu odbywa się szóste już spotkanie dyskusyjne naukowców i publicystów zajmujących się problematyką niemiecką, organizowane tradycyjnie przez Rozgłośnie Poznańskie Polskiego Radia, Telewizji Poznańskiej, Instytut Zachodni wraz z Ośrodkiem Szkolenia i Doskonalenia Kadr Komitetu do Spraw Radia i Telewizji. Tegoroczne spotkanie na temat „Nauka i publicystyka wobec problemu niemieckiego”, związane z obchodami 50-lecia rozgłośnie poznańskiej i 20-lecia naszego ośrodka telewizyjnego, skupi-

ło znowu czołowych niemiecoznawców z całego kraju.

Obrady zapoczątkował wczoraj referat prof. Jerzego Krasuskiego z Instytutu Zachodniego „Problem niemiecki dziś i w przeszłości”. Inne referaty kończącego się dzisiaj spotkania dotyczą między innymi dialogu polsko-zachodnionieemieckiego w sferze nauk humanistycznych, stosunków kulturalnych Polska — RFN, kierunków ewolucji partii politycznych w RFN, stanowiska publicystyki zachodnionieemieckiej wobec Polski. (zsz)

francuskich o kryptonimie „Jaguar-77”.

Aresztowanie dziennikarza

Policja w Johannesburgu aresztowała przewodniczącego Związku Dziennikarzy Murzyńskich w Republice Południowej Afryki — J. Tholoe. Aresztowanie dokonano na mocy wprowadzonej przez władze rasistowskie ustawy o „zwalczaniu terroryzmu”.

Ofensywa separatystów

Jak poinformował we wtorek ukazujący się w prowincji Quebec dziennik „Le Soleil” rząd partii separatystycznej R. Levesque’a po stanowił wprowadzić w najbliższej przyszłości język francuski jako jedyny język urzędowy, obowiązujący w parlamencie i sądach tej prowincji. Rząd Levesque’a zdecydował się unieważnić artykuł 133 tzw. Aktu Brytyjskiej Ameryki Północnej, stanowiącego konstytucję Kanady. W myśl tego artykułu, wszystkie dokumenty pochodzące z parlamentu, muszą być zredagowane w dwóch językach, angielskim i francuskim.

Samolot spadł na szkołę

W prowincji Sepik (Papua — Nowa Gwinea) zdarzyła się we wtorek tragiczna katastrofa lotnicza. Na szkołę wiejską, z nieznanym dotychczas przyczyną runął lekki samolot pasażerski. Śmierć poniosło 5 osób, w tym 4 uczniów.

Manewry na Bałtyku

Ministerstwo Obrony RFN poinformowało o przeprowadzonych na Morzu Bałtyckim manewrach jednostek zachodniemieckich i

INFORMACJA O WIZYCIE E. HÖNECKERA W POLSCE ☆ PODWYŻSZENIE NAJNIŻSZYCH RENT, EMERYTUR I PŁAC MINIMALNYCH ☆ JAKOŚĆ W BUDOWNICTWIE MIESZKANIOWYM

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Biuro Polityczne KC PZPR na posiedzeniu w dniu 1 bm. zapoznalo się z informacją o przebiegu przyjacielskiej wizyty w Polsce sekretarza generalnego KC SED Ericha Honeckera i aprobowało w pełni rezultaty przeprowadzonych rozmów.

Stwierdzono, że dalsze pogłębianie współpracy we wszystkich płaszczyznach dobrze służy interesom Polski i NRD, przyczynia się do przyspieszenia rozwoju obu krajów, a także do dalszego umacniania jedności i siły wspólnoty państw socjalistycznych. Zalecono rządowi przystąpienie do niezwłocznej realizacji przyjętych w toku wizyty uzgodnień. Biuro Polityczne rozpatrzyło i zaakceptowało propozycje przedstawione przez Radę Mi-

nistrów i Centralną Radę Związków Zawodowych dotyczące podwyższenia najniższych rent i emerytur oraz podwyższenia płac minimalnych. W myśl zapowiedzi I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka na Kongresie Związków Zawodowych przewiduje się podwyższenie ponad dwu i pół miliona emerytur, rent inwalidzkich i rent rodzinnych przyznanych do końca 1974 r. Uwzględniając trudniejszą sytuację materialną emerytów i rencistów, których świadczenia przyznane w dawniejszych latach są stosunkowo niskie, zakłada się zróżnicowanie podwyżek, zależnie od okresu przyznania emerytury lub renty. W wyniku tego największą podwyżką objęte będą emerytury i renty przyznane przed 1961 r. Podwyżki będą dokonywane corocznie w taki sposób, aby w 1981 r. żadna emerytura nie była niższa niż 2000 zł. Przewiduje się także odpowiednie zwiększenie najniższych rent inwalidzkich i rodzinnych.

Uznano za uzasadnione przyspieszenie realizacji podwyżek przewidzianych na lata 1977—1981 dla emerytów i rencistów, którzy ukończyli 75 rok życia oraz inwalidów wojennych. Dla wszystkich, którzy ukończyli 80 rok życia, podwyżka emerytur i rent zostanie dokonana jednorazowo z dniem 1 maja 1977 r.

Z dniem 1 maja br. przewiduje się także podwyższenie płacy minimalnej. Kolejnym tematem obrad Biura Politycznego była jakość budownictwa mieszkaniowego. W toku dyskusji podkreślono wielką społeczną rangę tej sprawy, związanej z tym odpowiedzialnością wykonawców. Stwierdzono pewną poprawę w projektowaniu domów i urbanistyce. Konieczne jest jednak istotne polepszenie jakości materiałów, zwłaszcza wykonanie, jakości prac montażowych, a także bardziej precyzyjne wykonywanie elemen-

Narada w Sofii

W Sofii obraduje czwarta narada kierowników instytutów naukowo-badawczych ds. łączności w krajach RWPG. W spotkaniu uczestniczą delegacje z Bułgarii, CSRS, NRD, Polski, Rumunii i Węgier. Przedstawione zostaną doroczne sprawozdania na temat wspólnej działalności instytutów, uchwalony plan i perspektywy na program współpracy naukowo-technicznej do roku 1980. Przewiduje się podpisanie protokołu. Obrady potrwać do 6 marca.

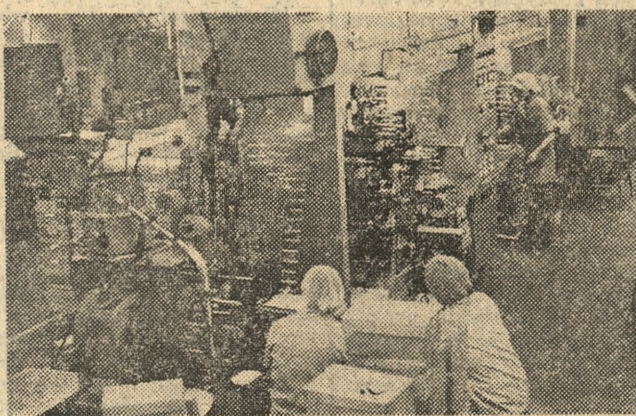
Konsultacje komunistów

W Madrycie rozpoczęły się wczoraj 2-dniowe rozmowy przywódców partii komunistycznych trzech krajów zachodnioeuropejskich: Włoch: E. Berlinguera, Francji — G. Marchaisa i Hiszpanii — S. Carrillo.

Raport C. Clifforda

Specjalny wysłannik prezydenta USA C. Clifforda, który powrócił do Waszyngtonu po zakończeniu powierzonej mu przez J. Cartera misji sondażowej na temat kryzysu cypryjskiego, złożył raport z rozmów odbytych w Atenach. Ankarze i Nikozji amerykańskiemu sekretarzowi stanu C. Vance’owi. Jeszcze w tym tygodniu Clifforda zrelacjonuje przebieg swej misji prezydentowi Carterowi i Kongre-

Nowoczesność w „POLFIE”



Systematyczna modernizacja zakładu decyduje przede wszystkim o wzroście produkcji, ale często nie tylko o tym. W jeleniogórskiej „POLFIE” zamontowanie nowoczesnej linii pakowania leków pozwoliło na zlikwidowanie trzeciej zmiany, która była bardzo uciążliwa dla zatrudnionych tam kobiet. Zakłady farmaceutyczne wzbogaciły się o nowoczesne i wysoko wydajne automaty. Duży stopień mechanizacji parku maszynowego przyniesie wzrost dynamiki o około 16 procent w porównaniu z rokiem ubiegłym. W br. „POLFA” dostarczy osiem nowych leków. Na zdjęciu: automaty do produkcji lub. Fot. — CAF

Wydaje się na 16 lutego 1945
Nr 50 (10 221)

Poznań, czwartek 3 marca 1977

Cena 50 gr
Wyd. AB

Rozmowy z J. L. Portillo

T. Wrzaszczyk w Meksyku

Wiceprezes Rady Ministrów, przewodniczący Komisji Planowania, T. Wrzaszczyk, złożył wizytę w Meksyku, w czasie której został przyjęty przez prezydenta Jose Lopeza Portillo. W rozmowach brał udział ambasador PRL w Meksyku, Józef Klasa. (PAP)

Święto narodowe Maroka

Depesza gratulacyjna z Polski

Z okazji przypadającego dzisiaj święta narodowego Maroka, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wystosował depeszę gratulacyjną do króla Maroka Hassana II. (PAP)

S. Olszowski na plenum KW PZPR w Koninie

Wyższa jakość pracy i produkcji warunkiem szybkiego rozwoju regionu

Wczoraj w Koninie obradowało pod przewodnictwem I sekretarza KW PZPR — Tadeusza Grabskiego plenum Komitetu Wojewódzkiego partii, które omówiło problemy jakości pracy i produkcji warunkujące lepsze wykorzystanie potencjału przemysłowego i gospodarczego regionu, a tym samym tempo rozwoju regionu.

We wprowadzeniu do dyskusji sekretarz KW PZPR w Koninie Andrzej Borkowski stwierdził, że ostatnie lata zamocniły się w konińskim zwiększeniem potencjału przemysłowego, jego unowocześ-

nieniem, dopływem nowych technologii, maszyn i urządzeń.

W roku ubiegłym koniński przemysł wyprodukował i zrealizował usługi wartości 18,5 miliarda złotych. Zrealizowano planowe dostawy na rynek i eksport. Dynamika produkcji wyniosła w ubiegłym roku 114 procent, dostawy na rynek wzrosły o 15,2 proc., zaś na eksport o 18,3 proc. Rezultaty te osiągnięto przy zmniejszeniu o 500 osób zatrudnienia, zaś przyrost produkcji w 82,9 procentach pokryto zwiększoną wydajnością pracy. Nie wykonało natomiast zadań — na sumę 47 milionów złotych — budownictwo.

Poprawie uległo wykorzystanie czasu pracy. O 2 procent zmniejszyła się absencja chorobowa, o 4 procent absencja nieusprawiedliwiona. Przedsięwzięcia organizacyjne i zwiększenie efektywności gospodarowania pozwoliło w roku ubiegłym na dodatkową produkcję wartości 400 milionów złotych, przy jednoczesnej obniżce kosztów o 50 milionów.

Te pozytywne efekty lat ostatnich nie wyczerpują jednak pełnych możliwości w tym zakresie. Konieczne jest jeszcze lepsze wykorzystanie czasu pracy, oszczędność zasobów surowcowych, energicznych, lepsze wykorzystanie potencjału produkcyjnego, eliminowanie produkcji wybrakowanej, przestarzałej.

Przeciwdziałać trzeba obserwowanemu w niektórych zakładach przyrostowi produkcji reklamowanej i złej jakości.

Przedsięwzięcia zmierzające do poprawy jakości pracy i produkcji muszą być celem każdego pracownika zakładów, od tego zależy poziom życia i warunki pracy — taki był sens wypowiedzi większości dyskusyjantów.

Na zakończenie obrad, w których uczestniczyli członkowie Biura Politycznego KC PZPR sekretarz KC Stefan Olszowski, plenum przyjęło uchwałę ustalającą konkretne działania zmierzające do zapewnienia wyższej jakości pracy i produkcji.

W swym wystąpieniu sekretarz KC przedstawił zebranym najważniejsze zadania stojące przed gospodarką kraju. (woj)

Spotkanie w KW PZPR

Zwiększone zadania pilskich rolników-spółdzielców

W Pile odbyło się wczoraj spotkanie I sekretarza KW PZPR Alfreda Kowalskiego z przewodniczącymi, kierownikami produkcji rolniczych spółdzielni produkcyjnych. Tematem spotkania było omówienie zadań dla rolników spółdzielców wynikających z uchwały VI Plenum KC PZPR.

Na terenie woj. pilskiego działa obecnie 35 spółdzielni, które osiągają dobre wyniki produkcyjne. W ostatnim czasie powstało pięć nowych, a areal ornych wzrósł o 25 procent. Nastąpił również wyraźny wzrost produkcji globalnej, bo aż o 48 procent. Dzięki inwestycjom i adaptacji obiektów w 1976 roku przybyło 1200 nowych stanowisk dla bydła, 2810 dla trzody chlewnej oraz 1600 dla owiec. Dzięki temu RSP mogły i będą znacznie zwiększać poziom produkcji.

Mimo, że wyniki pilskich spółdzielni produkcyjnych są dobre, w czasie rzeczywistej dyskusji stwierdzono, że nadal istnieją rezerwy, których uruchomienie pozwoli jeszcze bardziej zintensyfikować produkcję roślinną i zwierzęcą. Zamierzenia na 1977 rok to bardziej racjonalna gospodarka ziemią, zmiany w strukturze zasiewów, wzrost produkcji globalnej o dalsze 21 procent. Przewiduje się również zwiększenie wydajności produkcji roślinnej i znaczny wzrost produkcji bydła i trzody chlewnej. Pilskie spółdzielcy znając aktualne potrzeby kraju będą wykorzystywać wszystkie możliwości intensyfikacji produkcji dając więcej pszenicy, młodych, żywy, drobiu i ryb. (zyk)

LAUREACI KONKURSU NA PLAKAT 1-MAJOWY

W Katowicach rozstrzygnięty został konkurs na plakat z okazji tegorocznego Święta Pracy — 1 Maja, zorganizowany przez Katowicki Oddział Krajowej Agencji Wydawniczej.

I nagroda spośród 113 prac nadesłanych ze wszystkich ośrodków plastycznych w kraju, przyznana została Małgorzacie Komorowskiej i Arturowi Pietraszewskiemu z Katowic. Dwie nagrody drugie otrzymał Tadeusz Ciałowicz z Wrocławia i Piotr Stolarczyk z Warszawy, a trzy równorzędne nagrody trzecie przyznano Jackowi R. Kowalskiemu z Torunia, Adamowi Klimczakowi z Łodzi oraz Jerzemu Rybarczykowi z Poznania. (PAP)

NAGRODY „WALKI MŁODYCH”

W trzydziestą czwartą rocznicę ukazania się pierwszego numeru „Walki Młodych” przyznane zostały doroczne nagrody im. Aleksandra Kowalskiego — „Olka”, wybitnego działacza rewolucyjnego ruchu młodzieżowego.

Nagrody główne otrzymują: w dziedzinie nauk społecznych i historii najnowszej — Andrzej Chosiński i Stanisław Kaminiarz-Rostocki za książkę „Związek Młodzieży Socjalistycznej w Wielkopolsce”, w dziedzinie literatury pięknej — Jerzy Stefan Stawicki za powieść „Młodego warszawiaka zapiski z urodzin”, w dziedzinie aktywności społecznej — Zarząd Zakładowy ZSMP Stacji Rodowoli Roślin w Biesiekierzu (woj. kielecki) za całokształt inicjatyw społecznych, produkcyjnych i kulturalnych, stabilizujących załogę oraz Janusz Mikulski i Ryszard Sittkiewicz — aktywiści ZSMP z Gdańska za pomysły, opracowanie i popularyzację Turnieju Młodych Mistrzów Organizacji. (PAP)

TEATR „KOMEDIA” POWROCIŁ Z USA I KANADY

Z tournée po USA i Kanadzie powrócił wczoraj warszawski Teatr Komedia. W ciągu 5 tygodni zespół wystąpił w 23 miastach (m. in. w Ottawie, Montrealu, Toronto, Bostonie, Nowym Jorku, Detroit, Chicago i Filadelfii) z 32 przedstawieniami komedii Michała Bałuckiego „Klub kawalerów”, w reżyserii Ireny Górskiej. Zespół warszawski był bardzo serdecznie przyjmowany przez Polonję amerykańską. (PAP)

Konferencja jordańsko-palestyńska

Tel-Awiw aprobuje propozycję A. Sadata

W drugiej połowie lutego prezydent Egiptu Anwar Sadat wielokrotnie wzywał państwo palestyńskie, aby nawiązało oficjalne więzy z Jordanią jeszcze przed wznowieniem prac genewskiej konferencji pokojowej na temat Bliskiego Wschodu. Według słów Sadata, więzy te mogłyby polegać na pewnej formie konfederacji, bądź utworzeniu zjednoczonego państwa arabskiego.

Oświadczenia prezydenta Egiptu, który jeszcze niedawno popierał ideę utworzenia niezależnego państwa palestyńskiego spotkały się z aprobatą Tel-Awiwu. Premier Izraela — Icchak Rabin i minister spraw zagranicznych Allon, ocenili je jako „krok we właściwym kierunku”. Taka reakcja przywódców izraelskich jest całkowicie zrozumiała, ponieważ utworzenie tego rodzaju konfederacji, zdaniem amerykańskiego dziennika „Washington Post”, w znacznym stopniu „zaspokaja” żądania Izraela dyskutowania problemu palestyńskiego w rozmowach z królem Husajnem.

Katastrofy górnicze w USA i Boliwii

Sześciu górników poniosło śmierć w wyniku zaważenia się chodnika w kopalni węgla położonej w odległości 250 km na południowy wschód od stolicy Boliwii — La Paz. Nie podano przyczyn katastrofy.

W Tower City (Pensylwania) strumienie wody zatopili jeden z chodników tamtejszej kopalni antracytu. Według pierwszych doniesień zginęła 1 osoba, zaś 14 górników wydoszło się z zagrożonych miejsc na powierzchnię. Niektórzy doznali urazów i zostali umieszczeni w szpitalu. Zwały węgla odcieły drogę odwrotu co najmniej 9 górnikom, których los jest nieznany.

Prowadzona jest akcja ratownicza. (PAP)

LOGODA

Zachmurzenie zmienne. Miejsca mi opady śniegu i śniegu z deszczem. Temperatura maksymalna od minus 2 do plus 4 stopni. Wiatry umiarkowane, okresami dość silne i porywiste.

.....

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig

Po posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR

Jakość budownictwa mieszkaniowego

Problem podniesienia jakości budownictwa mieszkaniowego, rozpatrzony 1 marca br. na posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR, ma ogromną rangę społeczną. To prawda, że potrzebujemy coraz więcej mieszkań, że potrzeby w tej dziedzinie są jeszcze dalekie od zaspokojenia. Ale prawda jest i to, że kwestia również ważna staje się obecnie wymogi jakościowe w tej dziedzinie życia.

Początek obrad 60 ministrów

Przed afro-arabskim szczytem w Kairze

W Kairze zaczyna się dzisiaj wielki maraton konferencyjny, podczas którego poruszone zostaną najważniejsze zagadnienia współpracy politycznej i gospodarczej dwóch wielkich bloków: arabskiego i państw czarnej części kontynentu afrykańskiego. Od 3 do 7 marca br. około 60 ministrów spraw zagranicznych przygotowuje program prac arabsko-afrykańskiego spotkania na szczycie.

Wśród zagadnień, które należą do podstawowych elementów współpracy i uzgodnionych poczyniń, należy przede wszystkim wymienić kwestie związane z zakończeniem kryzysu blisko-wschodniego na drodze pokojowej. Państwa afrykańskie, podczas kolejnych agresji izraelskich, a zwłaszcza w roku 1973, opowiedziały się w całości za rezolucjami wyrażającymi Izraelczyków do wycofania się z arabskich terytoriów okupowanych i niemal wszystkie zerwały stosunki dyplomatyczne z Tel-Awiwem. Państwa Ligi Arabskiej pragną nadal zapewnić sobie szerokie poparcie krajów Czarnego Kontynentu i łączą to z narastającymi konfliktami polityczno-wojskowymi i rasowymi w południowej części Afryki, tzn. w Rodezji i w RPA. (PAP)

Pragniemy, aby oddawane do użytku mieszkania były nie tylko funkcjonalne i większe niż dawniej, ale także dobre, wykonane bez usterek, bez błędów technologicznych czy montażowych. Czy kosztem ilości? Nie — w parze z jej wzrostem. Przy dzisiejszym potencjale przemysłu mieszkaniowego, doświadczeniach kadr i osiągnięciu stopnia techniki w przedsiębiorstwach budowlanych — stać nas na takie równoległe działanie.

Za koniecznością poprawy jakości w budownictwie przemawiają również względy ekonomiczne. Obalają one niesłuszny, pokutujący tu i ówdzie pogląd, że przyspieszenie budownictwa musi pociągnąć za sobą pogorszenie jego jakości. Wieleletnia praktyka udowodniła, iż likwidowanie niedoróbek i braków w przekazanych inwestorom budynkach angażuje duże środki i siły budowlanych. Zamiast koncentrować się na wznoszeniu nowych obiektów, całymi tygodniami jeśli nie miesiącami — naprawiają to, co popsuł wcześniej sam lub ich koledzy z różnych branż, pracujących na rzecz budownictwa mieszkaniowego.

Pochłania to dodatkowe nakłady finansowe i materiałowe, nie mówiąc już o tak cennej wartości, jaką stanowi czas pracy fachowców. Zabezpieczenie się więc przed takimi sytuacjami, czyli uzyskanie wyższego poziomu robót (szczególnie wykończeniowych), aby nie trzeba było dwukrotnie wracać na ten sam plac budowy, pozwoliło by w rezultacie doprowadzić do dalszego przyspieszenia procesu wznoszenia nowych domów.

Skala zagadnienia jakości w budownictwie wynika ze skali jego zadań. Jak wiadomo, w tym 5-leciu mamy przekazać nowym lokatorom 1575 tys. mieszkań, czyli o 450 tys. więcej niż w poprzednim i o 50 tys. więcej niż pierwotnie planowaliśmy. Tylko w tym roku do nowych domów wybudowanych w naszych miastach, ma się wprowadzić około 238 tys. rodzin. Rzecz w tym, aby były to mieszkania wykonane bez zarzutu — dokładnie, starannie, rzetelnie.

Postulaty te dotyczą zarówno jakości montażu domów i użytych do tego celu prefabrykatów, jak i wszystkich zastosowanych elementów: stolarki budowlanej, okuć, wykładzin podłogowych i ściennych, instalacji wodno-kanalizacyjnej, elektrycznej, gazowej itp.

Na przemysł mieszkaniowy składa się praca setek przedsiębiorstw różnych branż. Przy dominującej roli samego resortu budownictwa i przemysłu

Wyrok w procesie o przywłaszczenie

Przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie zakończył się proces Włodzimierza Mackiewicza, który będąc organizatorem imprez sportowych w Centralnym Ośrodku Sportu, przywłaszczył sobie prawie 100 000 zł.

Jak wynika z akt sądowych, Włodzimierz Mackiewicz przy rożniaczu kosztów imprez sportowych posługiwał się podrobionymi umowami i rachunkami za usługi na rzecz COS. Za przestępstwa te skazany został na 5 lat pozbawienia wolności oraz 40 000 zł grzywny. (PAP)

„Mały Lotek”

LOSOWANIE I
2, 8, 14, 22, 24

LOSOWANIE II
14, 27, 32, 34, 35

Kodówka banderoli 7234

„Express-Lotek”

12, 14, 16, 19, 22

siu materiałów budowlanych, wielki wpływ na jakość nowych domów wywiera także przemysł ciężki, maszynowy, chemiczny, drzewny.

W resorcie budownictwa przygotowano niedawno kompleksowy program poprawy jakości pracy. Obejmuje on wszystkie ogniwa procesu inwestycyjnego, a więc projektowanie, produkcję prefabrykatów i pozostałych ważnych materiałów oraz wyrobów instalacyjnych, roboty montażowe, budowlane i wykończenie we.

Jest to pierwszy, aczkolwiek bardzo istotny krok naprzód. Rozwiązania wymagają i takie podstawowe zagadnienia, jak modyfikacja systemu wynagrodzeń — z myślą o preferowaniu sumiennej, bezusterkowej pracy, jak zasady odbioru domów i poszczególnych mieszkań, jak wprowadzenie swego rodzaju gwarancji na budynek mieszkalny, a w ślad za tym obciążenie ewentualnych kosztów napraw — kosztów własnych wykonawcy.

Duże znaczenie w praktycznej realizacji tego programu mieć powinna kontrola jakości prowadzona w samym budownictwie i wytwórczych elementach oraz innych wyrobów dla budownictwa mieszkaniowego.

Dopiero ostatnio wyodrębniono specjalne służby zajmujące się kontrolą jakości na placach budowy; wzmocniono zarazem i rozszerzono zadania aparatu kontrolnego w zakładach przemysłu materiałów budowlanych.

Trzeba wszakże wyraźnie stwierdzić, że żadne, najlepsze nawet przepisy automatycznie poprawy nie przyniosą. Wszystko rozstrzygnie się w zakładach produkujących materiały budowlane i na placach budowy, od postawy załóg i ich kierownictwa, od ich poczucia odpowiedzialności — zależąc będzie powodzenie w tej tak ważnej dziedzinie.

TADEUSZ SAPOCIŃSKI

Aresztowanie terrorysty w Portugalii

Władze portugalskie aresztowały w niedzielę w Lizbonie Stuartha de Vasconcelos. Przypuszcza się, że jest on jednym z przywódców portugalskiej siatki terrorystycznej. Zarzuca mu się współudział w serii zamachów bombowych do konanych we wrześniu ubiegłego roku w Porto w czasie oficjalnej wizyty prezydenta Portugalii Antonia Ramalho Eanesa w tym mieście.

Prasa portugalska twierdzi, że de Vasconcelos jest również członkiem skrajnie prawicowej, międzynarodowej organizacji skupiającej przede wszystkim byłych francuskich OAS-owców i repatriantów portugalskich. Ugrupowanie to ma na celu przygotowanie zamachu stanu w Portugalii i odzyskanie kontroli nad wyzwolonymi, byłymi koloniami portugalskimi. (PAP)

Pogłębia się współpraca państw RWPG w badaniach Kosmosu

Członek Akademii Nauk ZSRR Boris Pietrow, przewodniczący Rady d. s. Współpracy Międzynarodowej w Zakresie Badań i Wykorzystania Przestrzeni Kosmicznej „Interkosmos” wypowiedział się w rozmowie z korespondentem TASS na temat współdziałania krajów RWPG w tej dziedzinie.

Uczni państw RWPG — podkreślił B. Pietrow — stale zajmują się zagadnieniami opóźnienia Kosmosu, obserwacji mi spustników i rakiet oraz budową aparatury dla statków kosmicznych. Program „Interkosmos” obejmuje także studia, związane z kosmiczną chemią, meteorologią, łącznością, biologią i medycyną oraz zbadaniem z Kosmosu bogactw naturalnych kuli ziemskiej.

Za kilka dni w Genewie

Europejska konferencja związków zawodowych

W najbliższych dniach rozpoczyna się w Genewie ogólnoeuropejska konferencja związków zawodowych, poświęcona m. in. przeglądowi sytuacji w zakresie ochrony środowiska pracy oraz wymianie doświadczeń w tej dziedzinie między związkami. Do Genewy przybyły już delegacje licznych krajowych central związkowych, a także obserwatorzy, reprezentujący światowe i europejskie organizacje związkowe.

W rozmowach z dziennikarzami stwierdzili oni, że temat będący przedmiotem obrad konferencji, wymaga stałej wymiany poglądów i doświadczeń oraz coraz głębszej współpracy zarówno związków zawodowych, jak i rządów państw europejskich. Wy maga on również coraz ściślej szęj współpracy ludzi nauki, instytutów badawczych i ośrodków naukowych. Wielu de

Na warsztacie twórców

O nowo ukończonych dziełach, obecnej pracy i zamierzeniach powiedział dziennikarzom PAP:

Alina i Czesław Centkiewiczowie: oddaliśmy do wydawnictwa drugi tom książki „Tum bo z Przylądka Dobrej Nadziei”. Sądymy, że i ten podobnie jak pierwszy, który ma już 5 przekładów na języki obce, spodoba się czytelnikom. Pracujemy w tej chwili nad utworem o dalekiej, surowej Północy.

Antonina Gordon-Górecka: w marcu rozpocznę próby w Teatrze TV w sztuce Strindberga „Pierwsze ostrzeżenie”, w reż. Andrzeja Łapickiego. Przygotowuję materiały do spektaklu telewizyjnego z cyklu „Mój program”. Tadeusz Łomnicki zaproponował mi gościnne występy w Teatrze na Woli.

Artur Sandauer: w Wydawnictwie Literackim wychodzi książka obejmująca mój przekład „Księgi rodzaju” oraz 6 esejów o tematyce biblijnej. WL opublikuje też „Poetów czterech pokoleń” — zbiór 16 sylwetek od Leśmiana po Bryllę. PIW wyda „Antologię dramatu starogreckiego” z moim przekładem Ajschylosa, Sofoklesa, Eurypidesa i Arystofanesa. (PAP)

Wkrótce 3 miliony członków ZNP

Pod koniec marca br. odbędzie się w Warszawie VI Zjazd Związku Harcerstwa Polskiego. W dniach zjazdu organizacja ta liczyć będzie 3 mln członków.

Jak informuje Główna Kwatera ZHP w VI Zjeździe Związku uczestniczyć będzie tysiąc delegatów. (PAP)

legatów wskazuje w tym kontekście na ogromne znaczenie wysuniętej przez ZSRR propozycji zwolnienia europejskich kongresów na temat współpracy w dziedzinie ochrony środowiska naturalnego, rozwoju transportu i energetyki.

Liczni delegaci wskazują, iż proponowany przez ZSRR europejski kongres w sprawie ochrony środowiska naturalnego mógłby m. in. wypracować podstawy prawne, ekonomiczne i naukowe — techniczne dla uregulowania kwestii przenoszenia substancji zanieczyszczających na teren innych krajów, kwestii zanieczyszczenia stref nadbrzeżnych i akwenów otaczających kontynent europejski, produkcji i unifikacji urządzeń. (PAP)

Wypowiedź K. Waldheima

Wyrazy uznania dla „błękitnych hełmów”

1 bm. w nowojorskiej siedzibie Narodów Zjednoczonych odbyła się konferencja prasowa sekretarza generalnego ONZ — Kurta Waldheima. Głównym tematem konferencji były perspektywy wznowienia genewskiej konferencji pokojowej w sprawie Bliskiego Wschodu. Zbadanie tych perspektyw było celem lutowej podróży sekretarza generalnego ONZ do krajów tego regionu świata.

K. Waldheim stwierdził, że szanse na wznowienie konferencji genewskiej w bieżącym roku są nadal dobre, mimo że trzeba jeszcze przezwyciężyć trudności proceduralne i merytoryczne.

Odpowiadając na pytanie korespondenta PAP, Kurt Waldheim podkreślił niezwykle konstruktywną rolę, jaką w obecnej sytuacji odgrywa Doraźne Siły ONZ na Bliskim Wschodzie. Jak wiadomo, w skład tych sił wchodzi również kontyngent polski. Sekretarz generalny ONZ stwierdził, że po spokoiniu z dowódcami jednostek ONZ i po rozmowach z przywódcami krajów bliskowschodnich, odniósł najlepsze wrażenie na temat wypełniania trudnych obowiązków przez żołnierzy z „błękitnymi hełmami”.

Również państwa — strony konfliktu bliskowschodniego doceniają znaczenie sił pokojowych ONZ.

Nawiązując do ostatniej wizyty w Waszyngtonie, K. Waldheim powiedział, że nowa administracja amerykańska pragnie ściślejszej współpracy z ONZ co powinno przyczynić się do sprawniejszego rozwiązywania trudnych problemów międzynarodowych. (PAP)

skiego na strukturę górnej warstwy atmosfery naszego globu. Uczni wyjaśnili jej właściwości, a zwłaszcza rozmięszczenie molekularnego tlenu i ozonu.

Ważnym kierunkiem wspólnych prac krajów RWPG są badania jonosfery ziemskiej, powiedział B. Pietrow. Na kilku spustnikach i serii „Interkosmos” zainstalowano aparaturę naukową, skonstruowaną w krajach RWPG, a pozwalającą na określenie parametrów jonosfery.

Sondowanie górnej warstwy atmosfery Ziemi przy pomocy rakiet geofizycznych „Wertikal” pozwoliło na otrzymanie pionowych przekrojów atmosfery i zmierzanie jej parametrów. Prowadzone także pomiary jonosferycznego pochłaniania fal radiowych, intensywności napromieniowania słonecznego linii spektralnej wodoru i jego wpływu na atmosferę Ziemi. (PAP)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”

Adres redakcji: Poznań ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejserowicz, Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Janczarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa, Zbigniew Sek, Zbigniew Szumowski.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41. Łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami: 65-718. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacyjny 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73. 453-31. Ogłoszenia: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść terminu druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują działy RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (17,50 zł) kwartał (52 zł), półrocze (104 zł). Indeks nr 35029.

Mięsodajne granulki

Ludzie, słusznie nazywani tu niespokojnymi duchami współczesności, musieli w końcu wpasnąć na ten pożytek. Samo życie i jego potrzeby zmusiły do wyłansowania nowej metody technologicznej, pomagającej rolnictwu NRD zachować równowagę w tzw. bilansie paszowym. Był to mleczny niewiele się zna na tych bilansach, ale za to codziennie domaga się solidnej karmy, tak jak konsument w miastach — świeżego mleka. Ekspertzy obliczyli, że rolnictwo „konsumuje” każdego dnia blisko 80 000 ton różnego rodzaju pasz. Jak zapewnić wszystkim gospodarzom rolnym takie ilości karmy?

Pół biedy, jeśli rok jest urodzajny i nie trzeba się martwić o zboże, buraki pastewne, trawy, mieszanek... ale są okresy dotkliwych dla wsi klęsk, np. suszy, ostatnie przykładem może być ostatnie upalne lato 1976, które wypaliło olbrzymie polacie upraw w środkowej i zachodniej Europie. Czy nowo czesne rolnictwo może wobec takich zjawisk przedsięwziąć kontratak? Czy ubytki we własnych zasobach paszowych może uzupełniać jedynie drogą kosztownego importu zbóż?...

PIONIERZY

Mysł ta nie dawała spokoju wielu ludziom, którym na sercu leży prawidłowy rozwój rolnictwa. Ale szczególnie czworo z nich opanowanych było wręcz obsesyjną pasją szkolenia rolników. Słusznie też noszą dziś miano pionierów nowej metody produkcji pasz. Wymieńmy ich z nazwiska i z funkcji zanim powiemy o zaletach nowej metody. A więc: Heinz Rieckmann — były dyrektor państwowego gospodarstwa rolnego w Parchim, Józef Pohl — dyrektor suszarni w Sebelang, prof. Bergner z uniwersytetu Humbolda w Berlinie, prof. Berg z Instytutu d.s. Produkcji Pasz w Paulinenaue oraz prof. Piatkowski z Dummerdorf.

Najlepsze pomysły dotyczą zazwyczaj spraw prostych i oczywistych. Tak było i w tym przypadku. Chodziło po prostu o stworzenie technicznych możliwości wykorzystania na paszę słomy, której nie brak w każdym gospodarstwie rolnym. Rzecz jasna mowa tu o

przemysłowym przetworzeniu tego surowca, z możliwością dłuższego jej magazynowania przy zachowaniu wartości odżywczych. Dzięki nowej technologii granulowania słomy, rolnictwo NRD otrzymuje od kilku lat miliony kilogramów wartościowej paszy z własnych surowców. Produkowane metodą przemysłową granulki mają postać kilkunastometrowych wałków grubości ludzkiego palca. Zawierają 60 proc. słomy, 25 proc. zboża, 10 proc. melasy. Reszta — to różne minerały, mocznik i substancja lepiąca, powstała przy produkcji celulozy. Odnajdując się aromatycznym zapachem granulki bardzo smakuja krowom i, co najważniejsze, wpływają na szybszy przyrost mięsa i wyższą mleczność.

NA POCZĄTKU — NIE WIERZONO

Józef Pohl, dyrektor suszarni w Sebelang, jednego z 18 tego typu zakładów w okręgu poczdamskim, wspomina, że w latach 1973 i 1974 pionierzy nowej metody mieli masę kłopotów zanim poznano się na wartości słomy granulowanej. Część rolników była uprzedzona do słomy jako wartościowej paszy. Argumentowali, że zwierzęta również muszą mieć urozmaiconą karmę i to podobnie jak człowiek, który nie może jeść wyłącznie wędlin, bo potrzebuje również chleba. Słoma granulowana to właśnie taki „chleb”. Dopiero gdy spółdzielcy przekonali się z jakim apetytem ich bydło zajada nową strawę, jak bardzo zaczęła wzrastać wydajność mleka — nastąpił przełom. Dziś suszarnia nie jest w stanie po kryć całkowitego zapotrzebowania i zrealizować wszystkich zamówień napływających z całego kraju.

Suszarnia w Sebelang w roku 1976 grubo przekroczyła ustalony na 5.500 ton plan produkcji. Ten nowoczesny, w pełni zautomatyzowany zakład (założony w 1972 roku) pracuje na trzy zmiany przez okrągły rok. Cała załoga liczy zaledwie 35 pracowników. Dostarczana przez okoliczne spółdzielnie słoma, krojona na drobna sieczkę, wędruje do wielkich beczków suszarnianych i tam starta na miazgę — miesza się następnie z odpowiednimi składnikami, z zachowa-

nem właściwej proporcji. Ostatnim stadium produkcji jest przepuszczenie mieszaniny przez prasę, z której wychodzą już ukształtowane granulki. Jednym ze stałych odbiorców słomianego suszu z Sebelang jest oddalona o 5 km farma mleczna w Paulinenaue, mająca na utrzymaniu okazałe stadko... 2200 krów. W tej samej miejscowości działa Instytut d.s. Produkcji Pasz, z którym suszarnia prowadzi stałą wymianę doświadczeń.

Ostatnio uruchomiony został nowy wydział zakładu, pracujący na zmienionej technologii, pozwalający pracować „na zimno” (bez kosztownego procesu suszenia surowca). Do produkcji wykorzystuje się słomę dostarczaną tuż po żniwach, a więc naturalnie suchą i nadającą się od razu do przeróbki. Nowa technologia pozwala zaoszczędzić w ciągu roku około 3000 ton paliwa, jako że urządzenie suszące pracujące na oleju napędowym, sprawdzałym przez zakład z kombinatu petrochemicznego w Schwedt. Nowy wydział, który podjął produkcję zaledwie jesienią ub. roku, dostarczył już rolnictwu ponad 7000 ton granulowanej słomy.

Cały okręg poczdamski, dysponujący 18 suszarniami, planował w roku 1975 wyprodukowanie 21 000 ton suszu, przeobraził natomiast — blisko 50 000. Ubiegłoroczna produkcja przekroczyła 91 000 ton. Tendencja wzrostowa cechuje też wytwórnice granulki ze słomy w innych rejonach kraju, np. w okręgu Halle, gdzie 23 czynnych tam zakładów wyprodukowało w 1977 roku co najmniej 140 000 ton cennej paszy.

SPRZYMIERZENIE HODOWCÓW

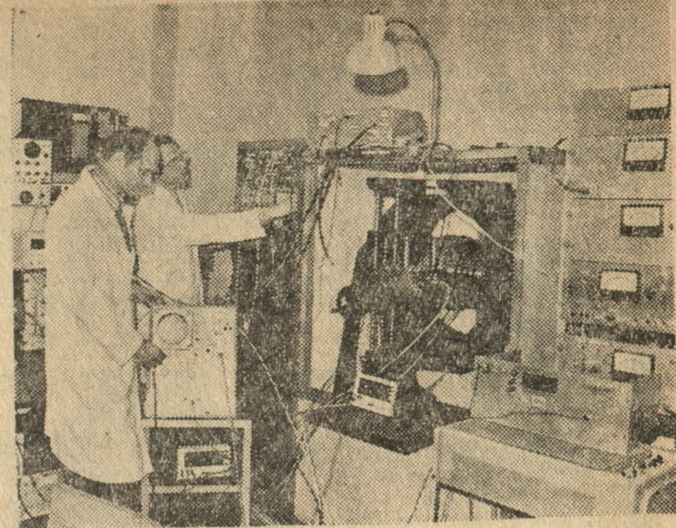
Pełny rozkwit nowej metody produkcji paszy ze słomy przypada na lata między VIII a IX Zjazdem SED. O znaczeniu, jakie przywiązuje się do nowo odkrytych rezerw paszowych, świadczy fakt, że w dyskusjach IX zjazdu partii wyraźnie podkreślano konieczność dalszego rozwoju stosowanej technologii, tak niezwykle ważnej dla rozwoju hodowli w kraju. W ostatnim roku bieżącej pięcioletki — zgod-

Dokończenie na str. 4

JULIAN MIKOŁAJCZAK

Dr Kazimierz Jurga i dr Stefan Jurga kontrolują pracę pierwszego w kraju spektrometru jądrowego rezonansu paramagnetycznego do badania ciała stałego, który został wykonany pod kierunkiem prof. dr hab. Zdzisława Pajaka w Zakładzie Radiospektroskopii Instytutu Fizyki UAM w Poznaniu.

Fot. — H. Kamza



Z pracowni poznańskich naukowców

O niestałości ciała stałego

Już na jednej z pierwszych lekcji fizyki uczniowie dowiadują się, że w naturze występują trzy stany skupienia: ciała stałe, ciecze i gazy... Jakże są w środku? Czy można zajrzeć do ich wnętrza, zbadać strukturę, a więc rozmieszczenie atomów, jonów i cząsteczek najmniejszych, elementarnych kryształów?

Można. W Poznaniu tymi poszukiwaniami zajmują się Zakład Radiospektroskopii Instytutu Fizyki Uniwersytetu im. A. Mickiewicza, kierowany przez prof. dr hab. Zdzisława Pajaka. Radiospektroskopia — mówiąc najkrócej — to badanie pochłaniania i wysyłania fal radiowych przez substancje, prowadzone dzięki analizie tzw. widm, czyli wykresów obrazujących zachowanie się tych fal, wewnątrz badanego ciała. Umożliwia to określenie jego własności i budowy, a także przebiegu reakcji chemicznych. W pracowniach przy ulicy Grunwaldzkiej bada się jednak nie tylko strukturę kryształów, lecz i dynamikę molekularną ciał stałych i cieczy.

No właśnie: ciała stałe wcale nie są tak sztywne, jak się wydaje. Nawet w najważniejszej jego dziedzinie — w swojej istocie stanowią ograniczoną przestrzeń wypełnioną ruchem materii. Dostateczną go można dzięki specjalnemu urządzeniu, nazwanemu spektrometrem jądrowym rezonansu magnetycznego, po-

nać się fal radiowych w substancji umieszczonej w polu magnetycznym, zachowania się widocznego w postaci tzw. widma spektroskopowego pochłaniania przez ciało sygnałów radiowych.

Metoda ta stosowana jest wprawdzie od 1946 roku, a opracowana została w Stanach Zjednoczonych, lecz najnowsze rozwiązania techniki impulsowej zostały opracowane w niewielu tylko ośrodkach uniwersyteckich: Massachusetts (USA), Heidelbergu (RFN), Lipsku i Dreźnie (NRD), Liege (Belgia) i właśnie w Poznaniu, przy czym poznański ośrodek zanotował osiągnięcia liczące się nie tylko w kraju. Sukcesem na skalę krajową stało się zbudowanie nie w Zakładzie Radiospektroskopii pierwszych w Polsce spektrometrów, których głównym konstruktorem jest doktor Kazimierz Jurga (zaoszczędzono 150 000 dolarów), zaś wydarzeniem, mającym znaczny rezonans poza granicami kraju było opracowanie nowej metody pomiarowej, opatentowanej przez autorów (prof. Zdzisław Pajak oraz dr Kazimierz Jurga i dr Jan Jurga) w sześciu krajach. Nowa metoda wykorzystuje możliwość analizowania widm w cieczach, pozwalając na tzw. selektywny pomiar czasów relaksacji protonów, czyli powrót substancji do stanu równowagi.

W Zakładzie Radiospektroskopii prowadzi się badania podstawowe, a więc takie, których celem jest poznanie nowych tajemnic materii. Nie należy stąd jednak wyciągać

wniosek, że oto w kilku pomieszczeniach zgromadzono kosztowny sprzęt i oddano go w ręce garstki osób, które mają zaspokojeniu swojej ciekawości, potrzeby poznania i rozwiązywania kolejnych zagadek. Badania radiospektroskopowe znajdują — jeszcze w ograniczonym stopniu — zastosowanie w przemyśle i rolnictwie. Umożliwiają dokonanie analizy procesów chemicznych (np. polimerizacji) związków, głównie organicznych, kontrolę jakości odlewników, oraz zawartości wody w nasionach zbóż lub tłuszczu w nasionach roślin oleistych, bez potrzeby miażdżenia ziarna. Instytut współpracuje także z „Stomilem” (na jego terenie prowadzi się badanie kaulożu) oraz z „Petrochemią”.

Zarówno w Poznaniu, jak i w innych ośrodkach naukowych opracowuje się nowe metody badawcze. — Radiospektroskopia — mówi prof. Zdzisław Pajak — zmierza w kierunku metod impulsowych, czyli wykorzystania w badaniach krótkich impulsów fal radiowych, co umożliwi przyspieszenie wykonywania pomiarów oraz uzyskiwanie nowych informacji.

Jednym z dowodów uznania dla wartości osiągnięć pracowników naukowych UAM jest współpraca z nimi grupy uczonych z Instytutu Fizyki Uniwersytetu w Liege. Oficjalne kontakty nawiązano przed dziesięciu laty, gdy obie uczelnie podpisały umowę o prowadzeniu wspólnych badań, nieoficjalnie — wcześniej, kiedy podczas stażu w paryskiej Sorbonie profesor Z. Pajak poznał naukowca z Liege — J. Depireux. Najciekawsze rezultaty uzyskano właśnie w badaniach radiospektroskopowych ruchu cząsteczek w ciałach stałych, których wyniki opublikowane zostały w specjalnych publikacjach. Oba instytuty uzupełniają się w swej działalności.

Jednym z zadań każdej placówki naukowej jest kształtowanie młodych kadr. Z powodzeniem realizuje je również poznański instytut, dzięki czemu nauka polska coraz bardziej liczy się w świecie. Jedną z obronionych ostatnio dySSERTacji doktorskich jest praca Romana Goca pt. „Badanie ruchów molekularnych metodą jądrowego rezonansu paramagnetycznego”. Czytamy skróty, opublikowany w ramach wydawnictw naukowych UAM. Spośród wykresów, wzorów i tabel wylania się kolejna intelektualna przygoda: „W wielu ciałach stałych w miarę zbliżania się do temperatury topnienia, występują rotacje wewnętrzne. Zjawisko to nazywane jest czasem topnienia rotacyjnym. Zjawiska rotacji wewnętrznej (...) w istotny sposób wpływają na strukturę ciał stałych, która w pobliżu temperatury topnienia jest często bardzo zbliżona do struktury cieczy i sam proces topnienia wnosi już niewiele zmian strukturalnych (...). Badania rotacji mają również duże znaczenie produktywne — wystarczy przypomnieć ich znaczenie dla przemysłu tworzyw sztucznych”.

ZYGMUNT ROLA

PLASTYKA

Muzeum pełne Kossaków

Zapowiedź wystawy malarstwa trzech pokoleń Kossaków w Muzeum Narodowym w Poznaniu wzbudziła nie tylko wśród profesjonalistów z branży, wielkie poruszenie. Malarstwo Kossaków nie cieszyło się bowiem ostatnio ani u malarzy, ani tym bardziej wśród krytyków, zbyt wielkim prestiżem. Pozycja założyciela malarzkiej dynastii — Juliusza, wybornego akwarelisty, rysownika i ilustratora, była tutaj oczywiście, najmniej dyskusyjna. Ale już malarstwo jego syna — Wojciecha, wydawało się do niedawna jeszcze zupełnie nie do przyjęcia, nie mówiąc już o ostatnim z rodu — Jerzym.

Wystawa w Muzeum Narodowym w Poznaniu postawiła więc sobie za cel skonfrontowanie wielkiej legendy Kossaków z jej malarzką rzeczywistością. Pozwala nam ona wreszcie poznać, rozproszony po rozmaitych muzeach i prywatnych kolekcjach, dorobek tej wielce zasłużonej dla kultury polskiej, a przy tym szeroko spopularyzowanej przez obie córki Wojciecha Kossaka: Magdaleny Samozwaniec oraz Marię Pawlikowską - Jasnorzewską, rodziny. Ekspozycja muzealna, przygotowana pod kierunkiem kuratora galerii malarstwa polskiego, Przemysława Michałowskiego, poświęcona jest w zasadzie malarstwu wszystkich trzech Kossaków. W praktyce jednakże zdominowana ona została

przez wielkoformatowe kompozycje batalistyczne, najpopularniejszego z Kossaków — Wojciecha.

Swoistym fenomenem Kossaków jest ich przekazywana z ojca na syna ideologia artystyczna, obligująca ich do podejmowania wciąż tych samych tematów. Wszyscy trzej Kossakowie uprawiali malarstwo historyczne i batalistyczne. Wszyscy byli malarzami koni i mundurów. I wszyscy

trzej, (choćby najmniej, oczywiście, protoplasta rodu), Juliusz, niewądzili byli na wszystkim to, co aktualnie działało się w sztuce im współczesnej.

Najbardziej świeże i bezpośrednie, jest nieuczzone malarstwo Juliusza Kossaka. Jest ono przy tym najbardziej polskie, najbliższe naszym narodowym tradycjom i sentymentom. Malarstwo jego syna, Wojciecha, przy całym podo-

bieństwie tematów i sztafaży, ma inny nieco charakter. Wojciech Kossak w przeciwieństwie do ojca, otrzymał niezwykle staranne akademickie wykształcenie. Studiował w Krakowie i w Monachium, a potem jeszcze u największych sław tamtych czasów, w Paryżu. Jego obrazom, zwłaszcza tym najlepszym, pochodzącym z wczesnego okresu jego twórczości, nie sposób dziś od mówić dużej biegłości techni-

cznej i warsztatowej, swobody kompozycyjnej oraz rozmachu. Zastrzeżenia budziła natomiast zawsze strona kolorystyczna jego obrazów oraz na rastającą w miarę upływu lat skłonność do powtarzania ulubionych motywów i układów. Malarstwo Wojciecha Kossaka, niestety, jest bardzo nierówne. To, co stanowiło o sile i ekspresji jego płócien, stosunkowo szybko przekształciło się w manierę. Względny kurkułazyjnej raczej natury powodowały, że na wystawie znalazły się również płótna ostatniego z Kossaków, Jerzego. Wielkość i sława obu jego poprzedników sprawiła, że stał się on już tylko ich cieniem i epigonem. Jego malarstwo żyło już tylko ich legendą.

Wystawie malarstwa Juliusza, Wojciecha i Jerzego Kossaków w poznańskim muzeum wróżyć można ogromną frekwencję oraz szeroki rezonans wśród widzów. Kiedy obcuje się z tymi obrazami odżywają w nas nagle narodowe tradycje i sentymenty. Z tych ułaskich szarż i potyczek, z tych malowanych dziejów, przebiega bowiem jakaś cząstka prawdy o tamtej epoce, o czasach, w których one powstały. Na tych obrazach wychowaliśmy się i jakkolwiek byśmy je dziś oceniali, są one jednak nam bliskie. Przede wszystkim chyba, arcydzieł w całym swym charakterze akwarele Juliusza Kossaka.



Wojciech Kossak — „General Stanisław Mielżyński wypędza Austriaków z Torunia”.

OLCZARD BŁAŻEWICZ

STRONA

GŁOS — 3 III 1977

M
ało kto się spodziewał, że szefem dyplomacji brytyjskiej — po dość nieoczekiwanej śmierci Anthony'ego Croslanda — zostanie właśnie David Owen, jeden z pięciu wiceministrów spraw zagranicznych. Sam Owen dwa dni przed rozpoczęciem konferencji prasowej w charakterze ministra spraw zagranicznych powiedział, iż także jego zaskoczył wybór jakiego dokonał premier James Callaghan.

Zwraca uwagę fakt, że David Anthony Llewellyn Owen jest najmłodszym — od czasów Anthony Edena — pod względem wieku brytyjskim ministrem spraw zagranicznych. Urodził się 2 lipca 1938 w Plymouth, ukończył studia medyczne specjalizując się następnie jako neurolog i psychiatra. Sto unkwowo wcześniej rozpoczął karierę polityczną w Partii Pracy. O miejsce w parlamencie ubiegał się już w wieku lat 26, a posłem został dwa lata później, w 1966 roku.

Nigdy dotychczas nie był wprawdzie członkiem ścisłego gabinetu, ale służył w rządzie rozpoczął już w 1968 roku jako podsekretarz stanu do spraw obrony w ówczesnym rządzie Harolda Wilsona, odpowiedzialny za marynarkę wojenną. Kiedy dwa lata później Partia Pracy musiała przejść do opo-



DAVID OWEN

cji na znak protestu przeciwko opieszałości Partii Pracy w sprawie przystąpienia Wielkiej Brytanii do Wspólnego Rynku. Do sprawowania funkcji w służbie rządu powołano go ponownie po powrocie labourystów do władzy w roku 1974, kiedy został parlamentarnym sekretarzem stanu w ministerstwie zdrowia i opieki społecznej. We wrześniu zeszłego roku mianowano go zastępcą ministra spraw zagranicznych.

38-letni David Owen uchodzi za człowieka eleganckiego. Ma dwóch synów. Jego żoną jest Amerykanka, Deborah Schabert, córka nowojorskiego wydawcy, odznaczająca się wybitną urodą, co w warunkach brytyjskich — jak podkreśla tamtejsza prasa — jest politycznym atutem ministra spraw zagranicznych.

Oczywiście, ważniejsze znaczenie mają poglądy nowego szefa dyplomacji brytyjskiej. Owen, mówi, iż Wielka Brytania nie jest już wprawdzie supermocarstwem, ale ma do odegrania ważną rolę, zwłaszcza w Europie i rejonach tradycji brytyjskiej zainteresowania — w Afryce, na Bliskim Wschodzie i na Cyprze. O nim zaś zwykło się mówić jako o polityku umiarkowanym, oscylującym na prawo. Jednak sam odrzuca takie opinie, stwierdzając, że kwalifikuje się go tak z tytułu jego przywiązania do spraw EWG i działania na rzecz silnej obrony.

Mimo pewnego zaskoczenia nominacją Davida Owena, podkreśla się, że jest to odważne i trafne pociągnięcie brytyjskiego premiera, którego partia znalazła się teraz w nielatywnej sytuacji, zasygnalizowanej szczególnie utratą bezwzględnej większości w Izbie Gmin. Bierze się zwłaszcza pod uwagę, że nominacja Owena dobrze służy obecnej brytyjskiej polityce zagranicznej, przywracając największą wagę do spraw zachodnioeuropejskich.

Nowego ministra czeka wiele pracy przede wszystkim dlatego, że Wielka Brytania przewodniczy teraz Radzie Ministerstw Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej. Jeszcze w tym roku musi się zatem przygotować do takich wydarzeń, jak zachodni szczyt gospodarczy, sesja Rady Paktu Atlantyckiego i konferencja szefów rządów krajów Wspólnoty Europejskiej.

Według opinii prasy brytyjskiej nowy minister spraw zagranicznych powinien dobrze sprostować tym zadaniom. I z tego też względu wybór premiera przy obsadzeniu ministerstwa spraw zagranicznych uważa się za pozytywny i umacniający pozycję także szefa rządu.

TKACZ

Poznańskie inicjatywy

Nowa jakość studiów podyplomowych

Studia podyplomowe, których celem jest pogłębienie i aktualizacja wiedzy, ograniczają się w zasadzie do lektury najnowszych pozycji literatury fachowej i dyskusji na ich temat prowadzonych pod kierunkiem pracowników naukowych. Wychodząc z założenia, że okres dwóch semestrów można wykorzystać z większym pożytkiem, władze rektorskie Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu zgłosiły w Ministerstwie Szkolnictwa Wyższego próbę eksperymentu, polegającego na ściślejszym powiązaniu słuchaczy z planami badawczymi instytutów naukowych. Użytkownicy zgody resortu, zawarto porozumienie z Kuratorium Oświaty i Wychowania w Poznaniu, w wyniku którego od 1 lu-

tego br. przy uczelni istnieje podyplomowe studium nowego typu.

Grupa słuchaczy — nauczycieli z województwa poznańskiego — składa się z 32 osób, doskonalących wiedzę fachową w instytutach Biologii, Chemii, Fizyki, Filologii Polskiej, Historii i Matematyki. Uczestniczą oni w prowadzonych tam pracach badawczych. W okresie trwania studium każdy jego uczestnik przygotowuje specjalne opracowanie, które na zakończenie przedstawi komisji powołanej przez dyrektora instytutu.

Taką formą doskonalenia wiedzy zyskała pozytywną opinię słuchaczy, a znaczna ich część już obecnie deklaruje zamiar kontynuowania pracy naukowej w ramach studium doktoranckiego. Po zakończeniu drugiego semestru wyniki eksperymentu zostaną podsumowane. Być może, że ta nowa forma studiów podyplomowych zostanie upowszechniona we wszystkich krajowych uczelniach. (zr)

„Discon“ ułatwi pracę niewidomym

Polski Związek Niewidomych otrzymał w podarunku cenne urządzenie — tzw. „Discon” — które umożliwia niewidomym odczytywanie obliczeń dokonywanych na kalkulatorach elektronicznych.

Opracował to urządzenie niewidomy inżynier Józef Pęksa, pracownik Ośrodka Badawczo-Rozwojowego przy Zakładach Elektronicznych „Metatronik” w Warszawie. „Discon” jest przystawką, która „przekłada” na system Braila wyniki obliczeń, wykonanych przez kalkulator w zakresie 4 podstawowych działań matematycznych.

Wynalazek inż. J. Pęksy otwiera przed ludźmi dotkniętymi tym kalectwem nowe dziedziny pracy i nauki. (PAP)

Mięsodajne granulki

Dokończenie ze str. 3

nie z dyrektywami — suszarnie mają wyprodukować 3,3 mln ton słomy granulowanej. Jest to olbrzymi ilościowy skok (jeśli przypomnieć — produkcja pierwszego roku stosowania nowej metody w 1973 r. wynosiła zaledwie 90 000 ton).

Eksperci od spraw rolnictwa przewidują, że w niedalekiej już przyszłości słoma granulowana pokryje w 8 procentach zapotrzebowanie rolnictwa na paszę dla bydła. No wo wprowadzony rodzaj paszy nie jest jedynie awaryjnym środkiem zastępczym w okresie mniejszych urodzajów, ale po prostu rezultatem długofalowej, zaprogramowanej pracy naukowców i praktyków. Jej celem jest odkrycie i wykorzystanie rezerw w rodzimej produkcji pasz, nieodzownego elementu zwiększenia wydajności w hodowli zwierząt.

JULIAN MIKOŁAJCZAK

Dla sesji ONZ

Raport ekspertów rozbrojeniowych

W Nowym Jorku rozpoczęła pracę grupa ekspertów ONZ w sprawach ekonomicznych i społecznych skutków wyścigu zbrojeń. Jej celem jest przedstawienie tegorocznej sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych nowego raportu o sytuacji w dziedzinie będącej tematem badań tej grupy.

Wg. ostatnich obliczeń świat wydaje obecnie około 350 mld dolarów rocznie na zbrojenia.

Ogromne kwoty przeznaczają się na zbrojenia mimo, że świat nie ma wystarczających środków na walkę z głodem, niedzą i chorobami setek milionów ludzi. (PAP)

SPORT-SPORT

Napastnikom Śląska zabrakło skuteczności

Dokończenie ze str. 1

dini, Juliano, Esposito — Savoldi, Chiarugi.

Sędziował Eric Fredriksson (Szwecja). Żółte kartki otrzymali: Luciano Chiarugi (Napoli) oraz Zdzisław Rybotycki (Śląsk).

Duży zawód sprawili swym liczny sympatykom piłkarz wrocławskiego Śląska, używając na swym terenie jedynie bezbramkowy remis. Gospodarze mimo zaciętości w grze i przewagi w polu prawie przez cały mecz nie potrafili ani razu skutecznie strzelić. Goście przez pełnych 90 minut z uporem stosowali na wrocław-

skim stadionie skomasowaną obronę i tylko sporadycznie przeprowadzali kontrataki. Wrocławianie rzadko przeprowadzali ataki skrzydłami, wle też akcji oraz podań piłek w drużynie wrocławskiej było złych i niedokładnych.

Po remisie we Wrocławiu trudno będzie Śląskowi wywalczyć awans do półfinału zwałszcza, że drużyna Napoli okazała się w praktyce znacznie groźniejszym zespołem niż przypuszczano. Mimo że średnia wieku drużyny włoskiej jest bardzo wysoka, piłkarze Napoli wykazali do końca dobrą kondycję.

Włosi demonstrowali również nienaganny technicznie futbol oraz konsekwentną taktykę defensywną zamykającą w praktyce dostęp wrocławskich napastników na przedpolu swej bramki. Drużyna włoska stanowiła zgrany kolektyw, w którym wybijali się szczególnie: cała linia obrony oraz Antonio Juliano i jeden z najlepszych piłkarzy włoskich Giuseppe Savoldi. Pewnym punktem zespołu był również bramkarz gości Nevio Favaro. W drużynie Śląska wyróżnili się: stoper Władysław Żmuda oraz napastnicy Zygmund Garłowski i Zdzisław Rybotycki.

Tak w pierwszej części meczu, jak i po przerwie wrocławianie byli stroną atakującą, ale ich nie najlepsze strzały w większości miały świetną bramki. Również i drużyna Napoli miała zdobyć w tym meczu bramkę.

Wprawdzie dopiero w 70 min. goście oddali pierwszy strzał na bramkę gospodarzy, którego strzelcem był Vavassori, ale w trzy minuty później obrońca Catelliani poszedł samotnie na przełaj i znalazł się sam na sam z Kalinowskim, do gonił go jednak Żmuda i w ostatniej chwili odebrał piłkę. Jeszcze w 80 minucie Śląsk miał prawie 100-procentową okazję do zdobycia bramki. Piłka po celnym strzale Żmudy wykonanym głową leciała już do siatki włoskiej, ale bramkarz Favaro zdołał ją w ostatniej sekundzie wypiąć kawał w pole. (PAP)

Halowe ME

Lekkoatletyczna reprezentacja Polski

Zarząd Polskiego Związku Lekkoatletycznego zatwierdził skład reprezentacji Polski, która startować będzie w dniach 12—13 bm. w Halowych Mistrzostwach Europy w San Sebastian (Hiszpania).

Kobiety: 60 m — Irena Szewińska, 60 m ppł. — Danuta Wolowicz, 800 m — Elżbieta Katolikowa, skok wzwyż — Elżbieta Rawczuk;

mężczyźni: 60 m — Marian Woronin, Tadeusz Tyszkowski i Zenon Licznarski, 60 m ppł. — Jan Pusty, 400 m — Edward Antczak, Marian Giesicki i Cezary Łapinski, 800 m — Marian Giesicki i Feliks Wawrzon, 1500 m — Henryk Wasilewski i Michał Skowronek, 2000 m — Leopold Tomasiewicz i Henryk Wasilewski, tyczka — Władysław Kozakiewicz, Leszek Holownia i Mariusz Klimczuk, skok w dal — Stanisław Jaskółka, skok wzwyż — Jacek Wszola, trójskok — Zdzisław Sobora i kula — Władysław Komar. (PAP)

Komunikat PZLA

Zarząd Polskiego Związku Lekkiej Atletyki opublikował komunikat treści następującej:

Decyzją Zarządu PZLA Władysław Kozakiewicz ukarany został we wrześniu 1976 r. półroczną dyskwalifikacją dotyczącą zakazu wyjazdów na zagraniczne starty.

Dyskwalifikacja miała zakończyć się 20 marca 1977 r. Zawodnik zwrócił się z prośbą o skrócenie kary i umożliwienie mu startu w reprezentacji Polski na Halowych Mistrzostwach Europy w San Sebastian.

W związku z wyrażoną przez tym przez niego skruchą i zrozmieniem niewłaściwego postępowania i zachowania na zawodach w Kolonii we wrześniu 1976 r. gdzie miało miejsce jego wykreślenie dyscyplinarne, Zarząd PZLA przychylił się do prośby i podjął decyzję o skróceniu kary. Tym samym PZLA wnioskował do Polskiej Federacji Sportu o włączenie Władysława Kozakiewicza do reprezentacyjnej ekipy, udającej się na Halowe Mistrzostwa Europy w San Sebastian.

PAP

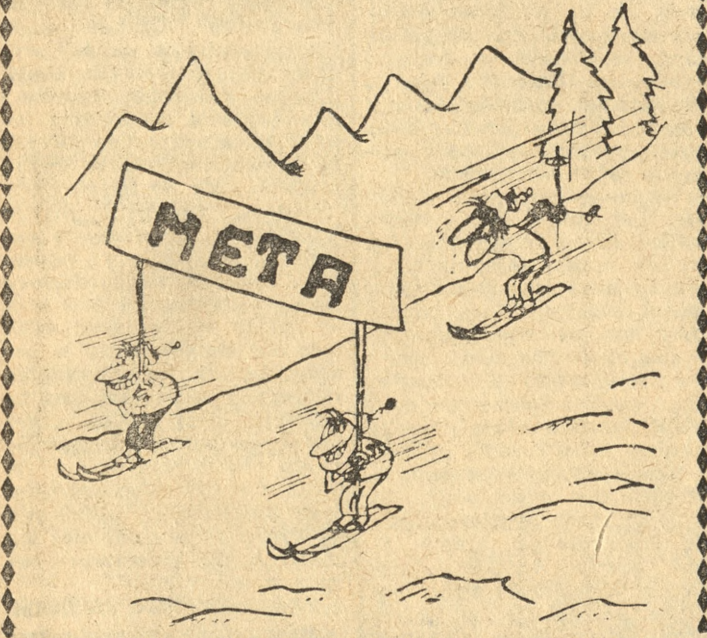
Nie ma kupca luksusowego transatlantyku

Władze amerykańskie nadal nie mogą znaleźć żadnego klienta, który zgodziłby się wydać 5 mln dolarów na zakup luksusowego transatlantyku s/s „United States” będącego niedługoś dumą floty handlowej Stanów Zjednoczonych.

Statek ten, zwodowany w 1952 r. w stoczni Newport News w stanie Wirginia, mógł kablerać na pokład 1982 pasażerów. Koszty budowy tej jednostki wyniosły 79,5 mln dolarów, z czego 44,5 mln pokrył rząd. Ponadto w czasie eksploatacji statku pomiędzy 1955 a 1969 r. państwo częściowo pokrywało deficyt, sięgający kwoty 18,8 mln dolarów. 3 lipca 1952 r. jednostka ta uzyskała „Błękitną Wstęgę Atlantyku”, ustanawiając aktualny do dziś rekord przepłynięcia Oceanu Atlantyckiego na trasie Nowy Jork — Hawr. Wynosi on 3 dni 10 godzin i 40 minut.

Ostatni rejs statek zakończył 9 listopada 1969 r. Po wycofaniu jednostki z eksploatacji, zakupił ją w 1973 r. amerykańskie władze żeglugowe. Od tego czasu statek zacumowany jest w dokach portu Norfolk w Wirginii. Mimo, że już dwukrotnie ogłaszano aukcję, nie udało się znaleźć nabywców. Niedawno władze żeglugowe otrzymały 4 nowe oferty, które jednak nie są obowiązujące pod względem prawnym, ponieważ ewentualni nabywcy uchylili się od wpłacenia wadium. (PAP)

HUMOR I SATYRA

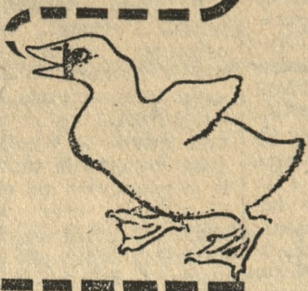


ROLNIKU!

OSTROWSKIE ZAKŁADY DROBIARSKIE
ZAWIERAJĄ UMOWY KONTRAKTACYJNE
na dostawę gęsi do tuczu i tuczonych
w ilości od 200 sztuk
NA TERENIE WOJEWÓDZTWA
KALISKIEGO I KONIŃSKIEGO.

Zapewniamy odpłatny przydział piskląt oraz pasz treściwych (wg normy). Odbiór żywca naszym transportem. Wnioski przyjmujemy według kolejności zgłoszeń.

452-K2



Praca • Nauka

Poszukuje opieki do rocznego dziecka. Tel. 448-42. Górczyńskiego 4a m. 4. 16717g

Poszukuje opiekunki do dwójki dzieci, 0,5 i 2,5 roku. Kuchnia 31 m. 4, nowe bloki. 16903g

Cieladnik i uczeń krawiecki potrzebni. Jaworski - Mosina, Czerwonej Armii 4. 214p

Osoba do prac domowych 3 razy tygodniowo, dobre warunki, potrzebna. Siemiradzkiego 3a m. 4. 17173g

Elektryków, przyjmie Zakład Elektrotechniczny, Engla 30 m. 2. 16484g

Poszukuje opiekunki do 20-miesięcznego chłopczyka, na kilka godzin dziennie. Osiedle Wielkiego Października 9 m. 155, tel. 20-46-34, po godz. 16. 16430g

Robotnik do remontu domu, potrzebny. Ul. Podkołomska 28. 16413g

Korepetycji z biologii udzielam. Maciejewska - Wojska Polskiego 17 m. 2. 15666g

Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna. Poznań, al. Marcinkowskiego 2a, parter. 16667g

Kupno • Sprzedaż

Wytnij - Zachowaj! Stare monety, kufel do piwa, szablę - sztylet, żyrandol świecowy, świeczniki, lampę naftową, zegar, zegarek ciekawy, moździerz, stołek naczynie srebrne, łyżki, kryształowe wisioriki do świecznika, różne starości - kupię. Umieńskiego 7a m. 30 (Wilda), od godz. 14. Do zamieszko- wych przyjeżdżam osobiscie. 15354g

Kupię maszynkę do mienienia kości - kościarkę, może być do remontu. Oferty - „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 16473g. 16430g

Sprzedam sadzonki morwy. Lewandowski, Kaliszany, 62-104 Pawłowo Żońskie. 248p

Kupię maty słoniane. Adres: Pietrzak, ul. Zegociego 24. 16394g

Sprzedam dywan chiński, żyrandol, chodnik perski, stół okrągły rozkładany. Markwitz Poznań, al. Marcinkowskiego 19 m. 6a - oficyna. 17048g

Sprzedam piękny kożuch damski, zagraniczny, nowy. Ul. Czerwonej Armii 39 m. 32, w godz. 16-19. 17254g

Płytki lastrykowe, płyty suprema, siatki pod tynk, trzećnię, gips, poleca Składnica, Jeżycka 13. Marcianiak. 15992g

Sprzedam ciągnik Ursus C-328, stan bardzo dobry. Bronisław Szewczyk - Srocko Małe, 62-060 Stęszew. 15933g

Sprzedam spiesznie: to- karnię do metalu, rowkar ko-frezarkę i strugarkę (szeping). Józef Oborski, Poznań, ul. Wawrzynia- ka 3 - warsztat, telefon 451-88. 10004g

Sprzedam wózek glebo- ki w dobrym stanie. Ul. Go- styńska 125. 16018g

Sprzedam okazjnie bu- fet dębowy, retro, rzeź- biony, stan idealny. Po- znań, Różana 5 m. 7. 16025g

Sprzedam okazjnie 2 ma- szyny dziewiarskie Buscha - Veritas. Poznań, Róża- na 5 m. 7. 16020g

Siatki parkanowe na klat- ki i sika polecam. Wojt- czak, Czerwonej Armii 23. 16029g

Dwa półkotapczany, w- bardzo dobrym stanie - sprzedam. Tel. 735-37. 16388g

Sprzedam okazjnie beto- niarkę 200 l. wibrator na- wózku i silnik 10 kW. Su- lecin, poczta Sulęcinek 63-023, Albin Lis. 16398g

Autowulkanizacja - Po- znań, sprzedam urządze- nie szorstkujące opony do- bieżnikowania. Tel. 643-72. 16405g

Lentex drewnopodobny (44 m), kształtki ceramicz- ne łazienkowe, baterię wannową i umywalkową, kuchnię retro - pilnie sprzedam. Tel. 433-25, od- godz. 16, względnie ofer- ty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 16421g.

Samochody

Sprzedam nową chłodnicę do Dacii. Tel. 66-59-39. 17508g

Sprzedam Warszawę Com- bi, typ 200. Poznań, ul. Zu- rawia 10 m. 41, w podwó- rzu, Andrzejewski. 16399g

Sprzedam Syrenę R-20, przebieg 8.000 km. Poznań Urbanowska 5b. 17000g

Zamienie nowego Fiata 126p - na nowego Zapo- rożca. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 17292g

Sprzedam okazjnie Tra- banta 601. Poznań, ul. Da- browskiego 113 m. 2. 17502g

Sprzedam okazjnie Opla Rekorda, silnik, skrzynia biegów zapasowe oraz du- żo części opłowskich. O- borniki, tel. 127, wieczor- em - Szymański. 17174g

Sprzedam Fiata 125p - 1500, MR 75, biały, 30.000 km przebiegu, stan idealny. Leszno, Nowotki 9, tel. 48-02. 17220g

Sprzedam Zastawę 750 - 1967 r. Tel. 401-38, po go- dz. 16. 17165g

Lokale

Zamienie pokój, kuchnia - na podobne lub więk- sze (może być dozorco- stwo). Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 16614g

Rataje - trzypokojowe, spółdzielcze - zamienie- nie na dwa mieszkania z wy- godami lub na M-6. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 15388g.

Lokal własnościowy, wy- soka sutereń, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, c.o. - sprzedam lub wydzierża- wię. Tel. 449-33, po go- dz. 16, lub oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 15863g.

Slupsk! 3 pokoje, telefo- nem zamienie na miesz- kanie Poznań. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 15860g.

M-3, własnościowe, wyso- ki parter, c.o., ciepła wo- da. Jeżyce, zamienie na równorzędne ewentualnie M-2 do II piętra włącznie, chętnie Os. Świerczew- skiego, Promienista. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 15887g.

Przyjmę na pokój pana (Debiec). Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 15890g.

Przyjmę na pokój małże- Ństwo bezdzietne - człon- ków SM. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 15891g.

Poszukuję lokalu na war- sztat rzemieślniczy. Tel. 609-49. 15909g

Oddam małżeństwu pokój z kuchni, płatne 1 rok z- góry, członkowie spół- dzielni. Szczepankowo, ko- munikacja miejska. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 15945g.

Kobieta pracująca poszu- kuje pokoju u samotnej pani w pobliżu śródmie- ścia od 1 maja br. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 15947g.

Spółdzielcze, M-2, 38 m², I ptr., Łazarz, niezamiesz- kane, zamienie na podob- ne, dzielnicą obojętna. Of- erty „Prasa”. Grunwaldz- ka 19 dla 15948g.

Młode małżeństwo bez- dzietne, członkowie SM, wynajmie pokój nieme- blowany lub umeblovany na okres 5 lat, z używ- nością kuchni, łazienki. Oferty „Prasa”. Grun- waldzka 19 dla 15991g.

Sprzedaż mieszkanie wła- ściwośc w nowym bu- downictwie, 43 m², śró- dmieście, III ptr. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 16002g.

Panom pokój wspólny wy- najmę. Jugosłowiańska 47. 16007g

Zamienie 2 pokoje z ku- chnią w Swarzędzu na 1 pokój z kuchnią w Pozna- niu. Oferty „Prasa”. Grun- waldzka 19 dla 16023g.

Młode (bezdzietne) mał- żeństwo poszukuje miesz- kania względnie pokoju. Oferty „Prasa”. Grun- waldzka 19 dla 16030g.

Nieruchomości

Atrakcyjna działka Pozna- niu, oddam za wybudowa- nie domu. Oferty „Pra- sa”. Grunwaldzka 19 dla 16000g.

Sprzedam dom wylączony z zamianą na mieszkanie własnościowe. Miedzy- chód, Nadjeziorna 5. 225p

Odródek działkowy odsta- pie. Tel. 67-13-73, wieczor- em. 17297g

Sprzedam dom z ogrodem. Góra Śl. - Marksa 6. Of- erty „Prasa”. Grun- waldzka 19 dla 15926g.

Sprzedam nieruchomość 0,25 ha, budynek gospo- darczy, nad jezioro, 20 km od Poznania. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 15918g.

Sprzedam dom, sad 1650 m², 6 izb, możliwość gos- podarstwa (była stolarnia). Of- erty „Prasa”. Grun- waldzka 19 dla 15943g.

Sprzedam własnościową działkę 400 m², pod zabu- dowę - jednorodzinno- bliżniaczą - Podolany. Of- erty „Prasa”. Grun- waldzka 19 dla 15944g.

Działkę w Chybach, bli- sko Jeziora Kierskiego, po- niżej 5.000 m², pięknie po- łożoną, sprzedam. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 15996g.

Sprzedam działkę pod bu- dowę (1500 m²) w Kostrzy- nie Wlkp. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 16021g

Zguby • Różne

Dnia 28 lutego ok. godz. 18, zaginął z Garbar, czar- ny pies. Proszę o szybki zwrot - pies w leczeniu. Wszystkich Św. 3 m. 6. 17511g

Dnia 28 lutego, zgubiono pierścionek i obrączkę, w- okolicach śródmieścia. Of- erty „Prasa”. Grun- waldzka 19 dla 17561g.

Telewizory naprawiam. Tel. 620-61, Cyfer. 16917g

8 marca DZIEŃ KOBIET

„OKRĄGLAK“

poleca wszystkim Panom

DUŻY WYBÓR ZESTAWÓW UPOMINKOWYCH

w stoiskach „Art. Kosmetycznych“

ZAPRASZAMY

w godzinach 8-19



715-K1

Naprawa telewizorów. Te- lefon 747-93, Jędrzejow- ski. 16810g

Posiadam napelniaarkę na- bojów autysofonowych. Przystąpię do współpracy. Oferty - „Prasa”. Grun- waldzka 19 dla 15899g.

Posiadam samochód oso- bowy. Przyjmę akwizycję. Oferty - „Prasa”. Grun- waldzka 19 dla 15909g.

Malowanie i tapetowanie mieszkań. Bogdan Baśkie- wicz, Poznań, Polanka 1 m. 2. 16012g

Matrymonialne

Samotny 31-letni, wzrost 172 cm, dobrego charakte- ru, na stanowisku kie- rowniczym - pozna odpo- wiednią panią do lat 30, z mieszkaniem. Cel matry- monialny. Oferty „Pra- sa”. Grunwaldzka 19 dla 15960g.

Samotny, emeryt, 62-letni, brygady murarskiej, wy- budowania domu jed- norodzinnego w stanie su- rowym, w miesiacach - wrzesień - październik - 1977 r. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 15789g

Wczasowiczom pokoje w- Kolobrzegu i Dzwirzynie, wynajmę od 1 maja. Infor- macje: Kolobrzeg, Knie- wskiego 14 m. 10 - Grze- skowiak. 15799g

Kawaler 29-letni, wzrost średni, bez nałogów, po- zna młodą panią do lat 26. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 16013g.



PAMIĘTAJ!

TYLKO GRA

W „KOZIOŁKI”

PRZYNIESIE WAM SZCZĘŚCIE!

„KOZIOŁKI” - TO NASZA GRA!

698-K1

Komunikaty

Wielkopolskie Zakłady Gazownictwa i Górnictwa Nafty i Gazu - informują mieszkań- ców Świerczewa, że w związku z prze- prowadzaniem pracami na sieci gazowej -

w dniu 4. III. 1977 r. od godz. 8-14 nastąpi przerwa w dostawie gazu.

W związku z powyższym apelujemy o nieko- rzystanie z urządzeń gazowych. 779-K1

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynieri- jnych Budownictwa Przemysłowego „Hydrobu- dowa” - zawiadamia, że w związku z robotami inwestycyjnymi - nastąpi od dnia 5 marca (so- bota) godziny 22, do dnia 7 marca (poniedziałek) godz. 10 -

OBNIŻENIE CIŚNIENIA WODY na wyższych kondygnacjach w rejonie Rataj, Staroleki i Minikowa.

Możą również wystąpić zmiany cech fizycz- nych wody, objawiających się silnym zabarwie- niem, mętnością i obecnością osadów.

Wszystkich zainteresowanych mieszkańców oraz zakłady przemysłowe, uprasza się o poczy- nienie odpowiednich zapasów wody i zabezpie- czenie urządzeń centralnego ogrzewania.

W przypadku zabarwienia wody należy ją odpuszczać, aż do zaniku powstałych zanieczy- szczeń. 840-K1

Pogrzeb odbędzie się dnia 3 bm. o godz. 13.30 na cmentarzu parafialnym w Buku.

Pograżona w smutku

854-U3

RODZINA

S. + p.

BOLESŁAW HIERONIM MELLER

zmarł dnia 2 marca 1977 r., namaszczonej Oleja- mi św., nasz drogi mąż, ojciec, teść i dziadek.

Pogrzeb odbędzie się, dnia 4 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

Zona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Poznań, ul. Żurawinowa 10A. 17564g

8 marca • 8 marca • 8 marca

Uwaga, Panowie! Uwaga, Panowie!

PRAKTYCZNE UPOMINKI DLA PAŃ

- bieliznę i trykotaże damskie,
- artykuły pończosznicze,
- szale, apaszki, rękawiczki, chusteczki,
- torebki, portmonetki, paski

POLECAJĄ SKLEPY:

„OTEX-u”

W POZNANIU I WOJEWÓDZTWIE.

ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW!

855-K1

Dnia 1 marca 1977 r. zmarł nagle nasz długo- letni pracownik, członek Spółdzielni, pełen życz- liwości i pogody ducha, kolega i przyjaciel

JERZY MODRZEJEWSKI

Rodzinie Zmarłego wyraży serdecznego współ- uczucia składają:

Rada Zakładowa, Rada Spółdzielni, Zarząd Spółdzielni, koleżanki i koledzy Motoryzacyjnej Spółdzielni Pracy w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się dnia 4. III. 1977 r. o go- dzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim. 869-K3

† Z głębokim żalem i bólem serca zawiada- miamy, że w dniu 27 lutego 1977 r. zmarł na- głe nasz najdroższy, jedyny brat, szwagier, wu- jek, siostrzeniec i kuzyn, przeżywszy lat 57, sp.

inż. **EDWARD WACHALSKI**

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 3 bm. o go- dzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

Pograżona w smutku

siostra z rodziną

† Dnia 27 lutego 1977 roku zmarła przeżywszy 86 lat nasza najukochańsza mamusia, sp.

ANNA TWOROWSKA

z domu Wdowiak

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 marca br. o go- dzinie 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżony

syn z żoną

Ul. Przemysłowa 47 m. 1. 841-U3pr

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 28 lutego 1977 roku zmarł nasz ukochany ojciec, teść, dziadek, przeżywszy lat 94

JAN HIEROWSKI

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby na cmen- tarz parafialny we Wroneczynie, nastąpi 4. III br. o godz. 10.

W smutku pograżona

RODZINA

Łagiewniki. 17505g

Dnia 26 lutego 1977 r. zmarła nasza długoletnia pracownica

GABRIELA ŚWIDERSKA

Rodzinie Zmarłej wyraży serdecznego współ- uczucia składają:

Kierownictwo Uczelni i współpracownicy Akademii Wychowania Fizycznego w Poznaniu. 863-K2

† Dnia 28 lutego 1977 roku po długich cierpie- niach zmarła przeżywszy lat 70

HELENA CIESIELSKA

z domu Gierszewska

nauczycielka

Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 3 marca br. o godz. 15.30 w kolegiacie szamotul- skiej, po czym nastąpi pogrzeb na cmentarzu parafialnym.

RODZINA

17501g

† Dnia 1 marca 1977 r. zakończył swój praco- wity żywot przeżywszy lat 79, nasz najuko- chańszy ojciec, teść, dziadek i pradziadek, brat, wujek, sp.

SEWERYN JAGŁA

powstaniec wielkopolski, podporucznik rezerwy, odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstań- czym, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Partyzanckim, Brązowym Krzyżem Zasługi.

Uroczystości żałobne odbędą się w sobotę, 3 bm. o godz. 13 w kościele parafialnym, po czym na- stąpi odprowadzenie zwłok do grobu rodzinnego na cmentarzu w Kobylinie.

O bolesnej stracie zawiadamiają

17551g córka z mężem i rodzeństwem

† Dnia 1 marca 1977 r. zasnął w Bogu, nasz ukochany mąż, ojciec, brat, szwagier, wu- jek, teść, dziadek i pradziadek, sp.

STANISŁAW POŁOWCZYK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 4 bm. o go- dzinie 14 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pograżona

żona z rodziną

Poznań, ul. Garbary 33 m. 12. 17553g

† Dnia 28 lutego 1977 roku zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 77, sp.

ZOFIA ŚMIGIELSKA

emerytowana nauczycielka Szkół Podstawowych w Jarocinie.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 5 bm. o godz. 9.40 na

